

KRYSZTAŁOWE OKRUCHY

CENA
8.—ZŁ

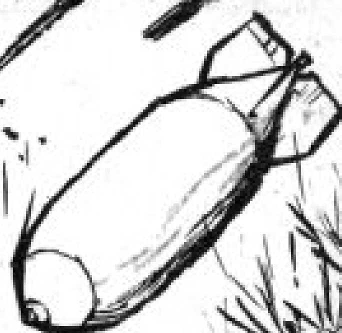
NIEWYPAŁY GROŻĄ CI ŚMIERCIĄ! STRZEŻ SIĘ ICH!

NIEWYPAŁY granaty, miny, pociski, bomby i inne ładunki wybuchowe przy najmniejszym poruszeniu mogą eksplodować.

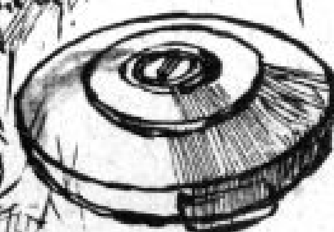
- Gdy znajdziesz niewypał lub przedmiot nieznanego pochodzenia, o którym sądzisz, że może być niewypałem, nie dotykaj go i natychmiast powiadom o tym posterunek MO, Prezydium Rady Narodowej lub jednostkę wojskową a przede wszystkim kogoś dorosłego znajdującego się w pobliżu.

NIEWYPAŁY GROŻĄ CI ŚMIERCIĄ! STRZEŻ SIĘ ICH!





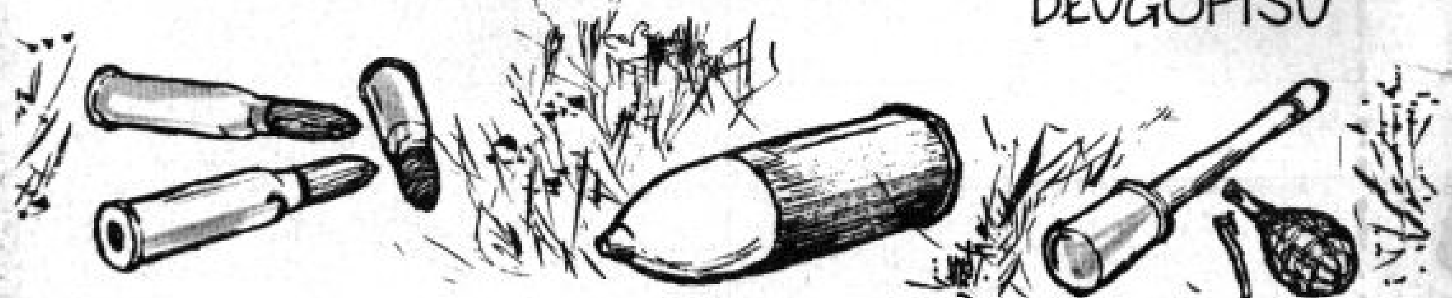
BOMBA



MINA TALERZOWA



MINA W FORMIE DŁUGOPISU



POCISKI KARABINOWE

POCISK ARTYLERYJSKI

GRANATY

Zeszyty tej serii są do nabycia we wszystkich kioskach „Ruchu".

„Sport i Turystyka". Drukarnia Narodowa w Krakowie. Zam. 343/70. Nakład 100.000. D-012-520.


KOMENDA MO-OCHOTA
CZY MOŻNA?...
PROSZĘ, SŁUCHAM PANA?


JESTEM KIEROWNIKIEM KADR FABRYKI "F-3". NASZ PRACOWNIK INŻYNIER ZALESKI NIE PRZYSZEDŁ DO PRACY. NA DZIŚ WYZNACZONA BYŁA WAŻNA KONFERENCJA. MIAŁ PRZY SOBIE WSZYSTKIE DOKUMENTY.
MOŻE ZACHOROWAŁ? CZY KTOŚ Z FABRYKI BYŁ U NIEGO W MIESZKANIU?
NIE ODBIERA TELE-FONÓW, NIE OTWIERA DRZWI NA DZWONEK, A MIESZKA SAMOTNIE.
PROSZĘ POCZEKAĆ, ZAWIADOMIĘ SŁUŻBĘ KRYMINALNĄ.


JESTEM INSPEKTOR JANOWSKI. POJEDZIEMY DO MIESZKANIA INŻYNIERA ZALESKIEGO.


NIE MA NIKOGO.
WEZWIEMY STRAŻ POŻARNĄ, ŻEBY NIE WYWAŻAĆ DRZWI. OKNO JEST UCHYLONE.

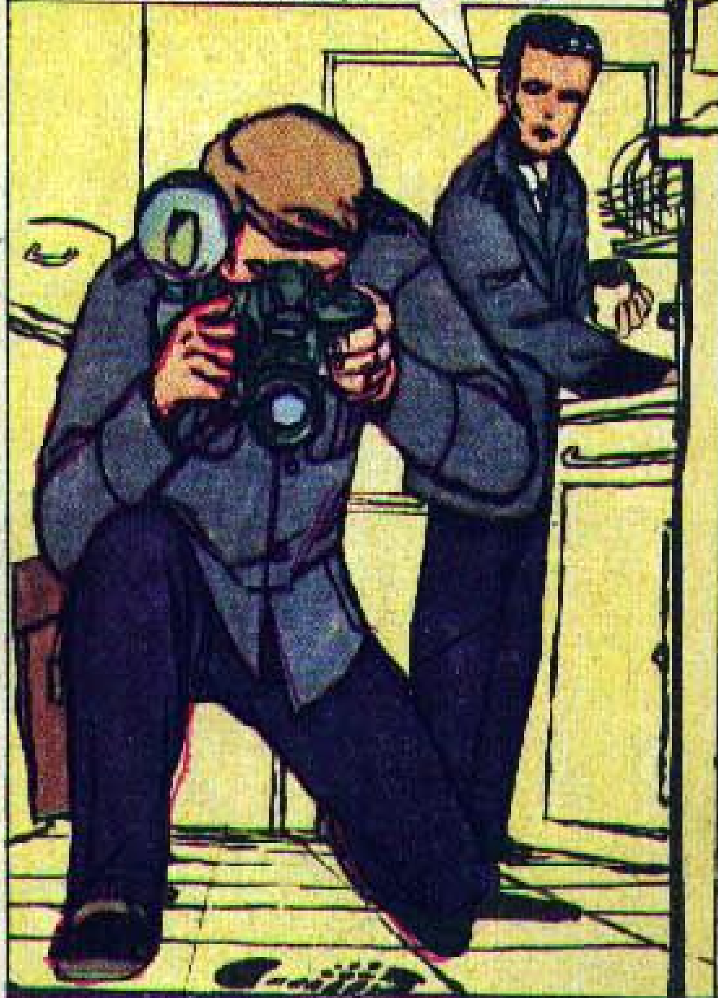

BĘDĘ PANA UBEZPIECZAŁ.




ZGŁASZA SIĘ 23-12. JESTEM NA RASZYŃSKIEJ 4... PRAWDOPODOBNIE ZABÓJSTWO. ZAWIADOM KAPITANA ŻBIKA, NIECH WEŹMIE AMBULANS.

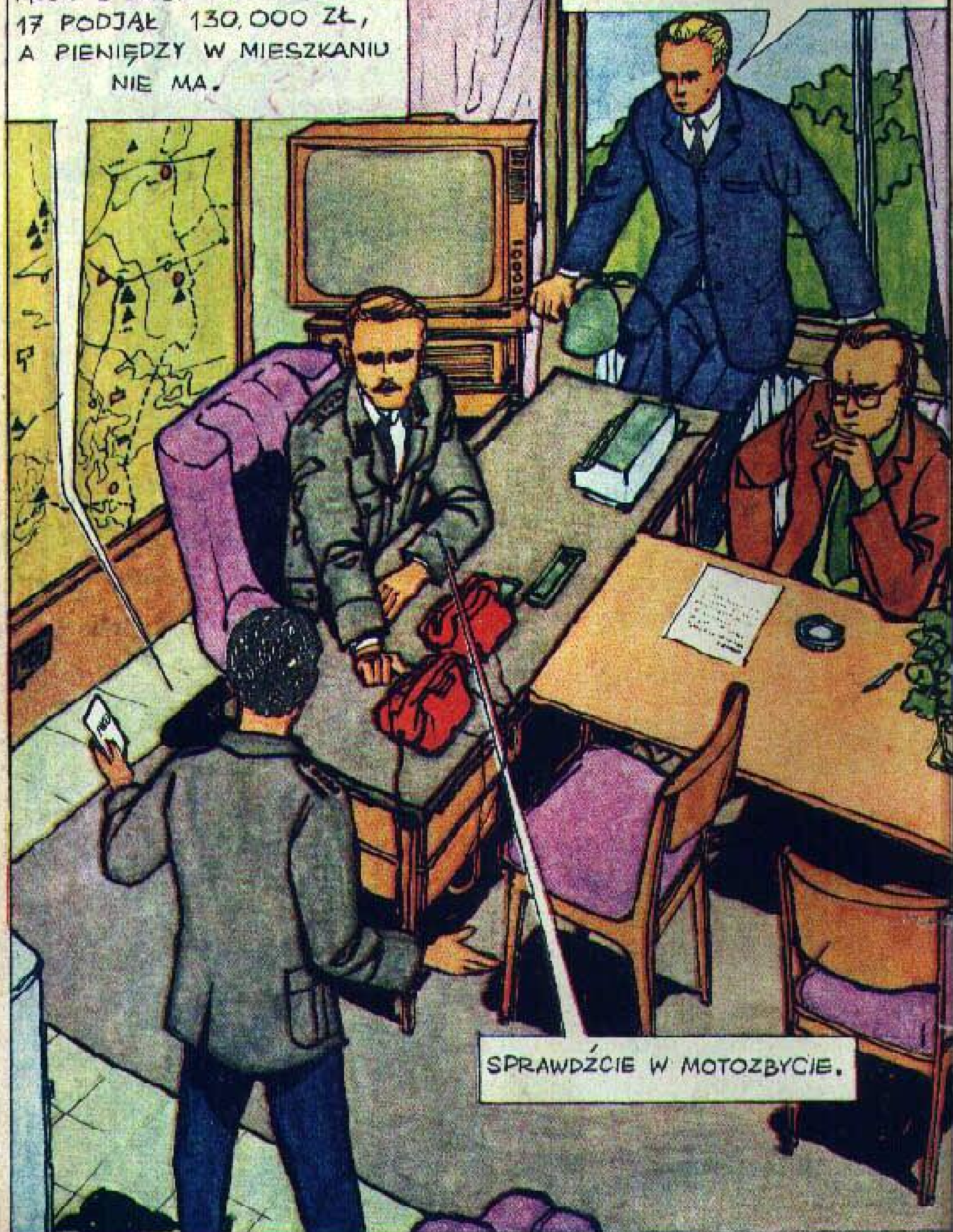

BĘDZIE PAN MIAŁ ZNÓW ROBOTĘ, DOKTORZE.
PAN TEŻ, KAPITANIE...


UDERZYLI PRZEDMIOTEM Z KRYSZTAŁU. MOŻE POPIELNICZKĄ LUB WAZONEM?
NIC TAKIEGO NIE ZNALEŹLIŚMY W MIESZKANIU.


WYJMIJ CAŁĄ PŁYTKĘ, PRZEŚLEMY DO ZBADANIA ŚLADÓW.


JAK PAN SĄDZI DOKTORZE, KIEDY NASTĄPIŁ ZGON?
WCZORAJ, PRAWDOPODOBNIE MIĘDZY GODZINĄ 19 A 22.


ROTUNDA PKO
PANI ZOSIU, PROSZĘ TO WYJAŚNIĆ PANU KAPITANOWI...
TAK, PAN ZALESKI POBRAŁ U NAS 9 LIPCA 130 000 ZŁ.



W KOMENDZIE STOŁECZNEJ MO
W BIURKU MIAŁ KSIĄŻECZKĘ PKO. 9 LIPCA OKOŁO GODZINY 17 PODJĄŁ 130,000 ZŁ, A PIENIĘDZY W MIESZKANIU NIE MA.
CIEKAWE, NA CO POTRZEBNA MU BYŁA TAKA SUMA?
SPRAWDŹCIE W MOTOZBYCIE.


MOTOZBY
FIAT


POKÓJ KIEROWNIKA MOTOZBYTU
FIAT
PAN ZALESKI DOSTAŁ PRZYDZIAŁ MOSKWICZA. I 10 LIPCA MIAŁ NAM WPŁACIĆ 130000 ZŁOTYCH. ALE NIE PRZYSZEDŁ...
BO JUŻ NIE ŻYŁ.


PODWÓRZE DOMU PRZY UL. RASZYŃSKIEJ 4
PANIE, TO BYŁ TAKI CICHY, GRZECZNY CZŁOWIEK.


CZY PANI, JAKO SĄSIADKA ZALEŚKIEGO, NIE WIDZIAŁA KOGOŚ, KTO ODWIEDZAŁ INŻYNIERA WCZORAJ WIECZOREM?
WIDZIAŁAM LISTONOSZA W KASKU I SKÓRZANEJ KURTCE. TAKIEGO, KTÓRY DORĘCZA TELEGRAMY. WYSZEDŁ Z MIESZKANIA ZALEŚKIEGO.


URZĄD POCZTOWY
SPRAWDZIŁEM W WYKAZIE TELEGRAMÓW I EKSPRESÓW. NIE BYŁO NIC DLA JANA ZALESKIEGO Z RASZYŃSKIEJ.


PANOWIE MIELI DYŻUR 9 LIPCA PO POŁUDNIU?
TAK, ROZWOZILIŚMY DEPESZE.


CZY PANI ROZPOZNAJE KTÓREGOŚ Z TYCH MĘŻCZYZN?
OCZYWIŚCIE. TO TEN PAN WYCHODZIŁ Z MIESZKANIA INŻ. ZALESKIEGO!


CO PAN ROBIŁ U INŻYNIERA ZALESKIEGO?
JA TAM WCALE NIE BYŁEM. NIE MIAŁEM NIC DLA NIEGO.


PATRZ, W JEGO KSIĄŻCE DORĘCZEŃ JEST LUKA MIĘDZY GODZ. 20,10 A 21.
NIE MA PODPISÓW ODBIORCÓW. NASTĘPNY ZAPIS DOPIERO O 21,30.


GDZIE PAN BYŁ POMIĘDZY GODZINĄ 20,10 A 21?
JEŹDZIŁEM PO MIEŚCIE... WSTĄPIŁEM DO ZNAJOMYCH... JA NIC ZŁEGO NIE ZROBIŁEM!


MUSIMY PANA ZATRZYMAĆ DO WYJAŚNIENIA.


BIURO PRZEPUSTEK KSMO
CHCIAŁBYM SIĘ ZOBACZYĆ ZOFICEREM, KTÓRY, PROWADZI SPRAWĘ ZABÓJSTWA JANA ZALESKIEGO.


JESTEM STUDENTEM , DAJĘ KOREPETYCJE W DOMU, GDZIE MIESZKAŁ JAN ZALESKI. ALE GO NIE ZNAŁEM. CHYBA, ŻE TO WÓWCZAS BYŁ ON...
KIEDY "WÓWCZAS"?
...WYCHODZIŁ Z MIESZKANIA, ZAMYKAJĄC DRZWI KLUCZEM.
W TAKIM RAZIE ROZPOZNA GO PAN NA ZDJĘCIU?





LABORATORIUM KRYMINALISTYCZNE KSMO

BYŁ TO SZCZUPŁY, DOŚĆ WYSOKI, ŁYSIEJĄCY JUŻ BLONDYN. NOS SZEROKI, PŁASKI...


DRUKARNIA RSW "PRASA"


JEST PAN PODEJRZANY O ZABÓJSTWO INŻYNIERA ZALESKIEGO.
TO JA JUŻ POWIEM PRAWDĘ. POŻYCZYŁEM MOTOR ZNAJOMEMU I CZEKAŁEM NA NIEGO W KAWIARNI.


ZWOLNIŁEM LISTONOSZA, JEGO WYGLĄD NIE ZGADZA SIĘ Z RYSOPISEM PODANYM PRZEZ STUDENTA. NA WSZELKI WYPADEK ZARZĄDZIŁEM INWIGILACJĘ.
MO
IZA KOWALSKA JEDNAK TWIERDZI, ŻE GO WIDZIAŁA.


NIE MA JEJ W DOMU.
SPYTAM DOZORCZYNI.


PANI IZA PEWNIE WYJECHAŁA. WIDZIAŁAM, JAK SZŁA Z WALIZKĄ DO TAKSÓWKI.


GABINET KAPITANA ZBIKA
JESTEM DZIELNICOWYM Z OCHOTY. TEN RYSUNEK W PRASIE PRZYPOMINA MI TROCHĘ JEDNEGO Z MIESZKAŃCÓW MOJEJ DZIELNICY. NAZYWA SIĘ OSTROWSKI.


CZYM SIĘ ZAJMUJE TEN OSTROWSKI?
TAKI "URODZONY W NIEDZIELĘ". NIE PRACUJE, A ŻYJE I TO NIEŹLE.


GDZIE JEST PANI SUBLOKATOR?
WYJECHAŁ NAD MORZE, Z NAMIOTEM.


KAPITANIE, PTASZEK WYFRUNĄŁ. RANO 10 LIPCA. PODOBNO NAD MORZE.

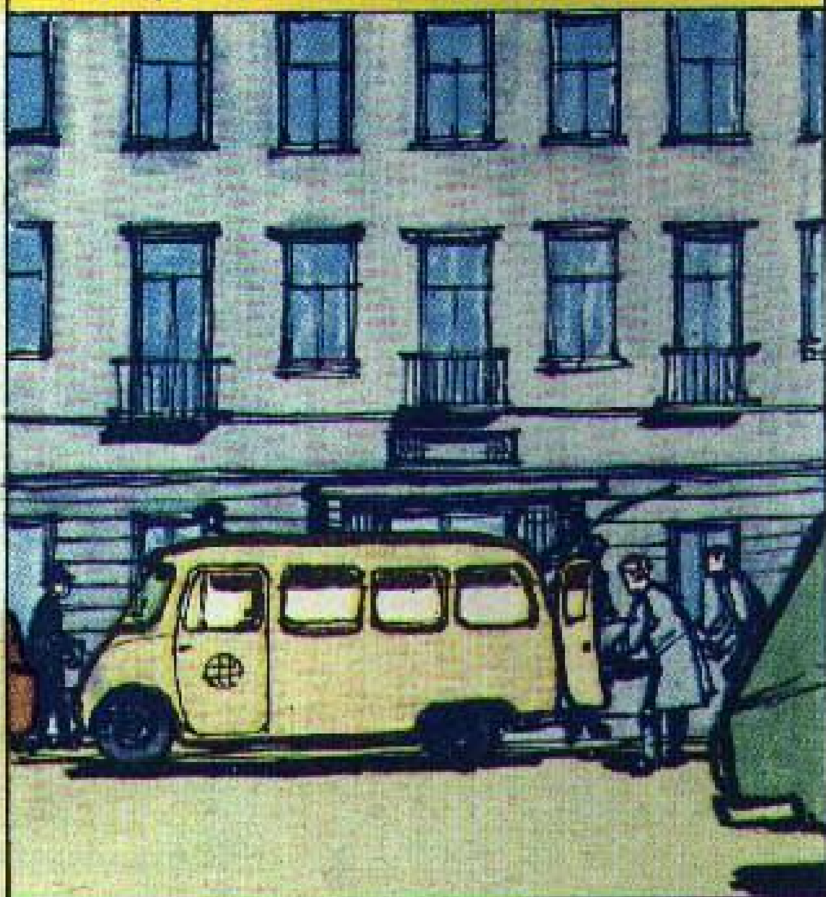

CZY PAN OSTROWSKI SAM WYJECHAŁ?
NIE. BYŁ TU JEGO ZNAJOMY, Z KTÓRYM SIĘ WYBIERAŁ.
CZY PAMIĘTA PANI, JAK ON WYGLĄDAŁ?
PAMIĘTAM, ŻE MIAŁ OBCIĘTY KAWAŁEK LEWEGO UCHA. PRZED 3 TYGODNIAMI NOSIŁ JESZCZE OPATRUNEK.


ZNACIE TAKIEGO CZŁOWIEKA Z OBCIĘTYM KONIUSZKIEM LEWEGO UCHA?
NIE. TRZEBA, BĘDZIE POSZUKAĆ.


LABORATORIUM KSMO
ZDJĘCIA OSTROWSKIEGO SĄ JUŻ GOTOWE.
TRZEBA JE ZARAZ POKAZAĆ STUDENTOWI.


HALL W AKADEMIKU „RIWIERA"
CZY WIDZIAŁ PAN KIEDYŚ TEGO CZŁOWIEKA?
TO TEN FACET, KTÓRY WYCHODZIŁ Z MIESZKANIA INŻYNIERA ZALESKIEGO.


SPRAWDŹ W POGOTOWIU RATUNKOWYM, A JA PÓJDĘ DO FABRYKI "F-3."
SPOTKAMY SIĘ W KOMENDZIE.


POGOTOWIE RATUNKOWE


JESTEM INSPEKTOR JANOWSKI Z KDMO-OCHOTA.
SŁUCHAM PANA, INSPEKTORZE.


...CZY W CIĄGU OSTATNICH MIESIĘCY NIE MIELIŚCIE PACJENTA Z OBCIĘTYM KAWAŁKIEM LEWEGO UCHA?
ZARAZ SPRAWDZIMY W KANCELARII.


PRZED MIESIĄCEM BYŁ U NAS PACJENT Z RANĄ UCHA.
PRZYPOMINAM GO SOBIE TERAZ. PRZYWIEZIONY PO JAKIEJŚ PIJACKIEJ AWANTURZE POD „KOPCIUSZKIEM".


CZY PANI JEST PEWNA, ŻE TO BYŁO LEWE UCHO, A NIE PRAWE ?
WIE PAN, TERAZ TO JUŻ NIE JESTEM PEWNA...


FABRYKA "F-3"
PAN DO KOGO ?
DO NACZELNEGO DYREKTORA.


PANIE DYREKTORZE, CHCIAŁBYM POMÓWIĆ W CZTERY OCZY, ZNÓW NIESTETY, MUSZĘ PANA TRUDZIĆ.
CZEKAM NA ZAGRANICZNĄ DELEGACJĘ. NO, ALE CHODŹMY. INŻYNIER MNIE ZASTĄPI.


W GABINECIE DYREKTORA
ZALEŻY MI NA DOKŁADNEJ INFORMACJI. CHODZI PRZECIEŻ O ZABÓJSTWO.
NIECH PANI POPROSI DO MNIE NACZELNIKA DZIAŁU KADR.

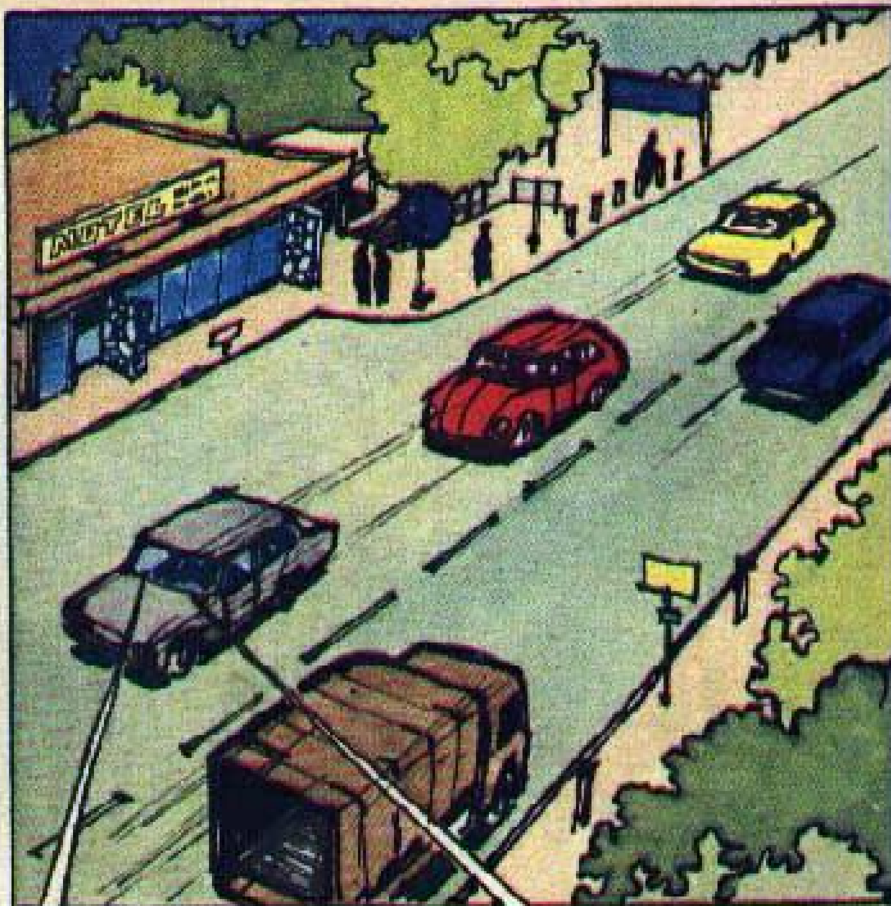

PRACOWAŁ U NAS KREŚLARZ NOWAK, KTÓRY PRZED MIESIĄCEM STRACIŁ W BÓJCE KAWAŁEK UCHA.
CHCIAŁBYM Z NIM POROZMAWIAĆ.
ZWOLNILIŚMY GO ZA CHULIGAŃSKIE ROZRÓBKI.


Z DOKUMENTÓW WYNIKA, ŻE NOWAK WSPÓŁPRACOWAŁ Z INŻYNIEREM ZALESKIM.
TAK, KREŚLIŁ JEGO PROJEKTY. MÓGŁ O NIM NIEJEDNO WIEDZIEĆ.


MIESZKANIE KREŚLARZA NOWAKA.
CZY ZASTAŁEM PANA NOWAKA? JESTEM Z KOMENDY STOŁECZNEJ MO.
MĄŻ WYSZEDŁ TRZY DNI TEMU I DO TEJ PORY NIE WRÓCIŁ. MOŻE PAN WIE, GDZIE JEST?
KTÓRE UCHO PANI MĄŻ MIAŁ SKALECZONE?
LEWE.


SALA DALEKOPISÓW W KSMO
NIE ZAMELDOWALI SIĘ ANI W KOSZALIŃSKIEM ANI W SZCZECIŃSKIEM, ANI W GDAŃSKIEM.
PEWNIE GDZIEŚ SIĘ ZASZYLI BEZ MELDOWANIA.

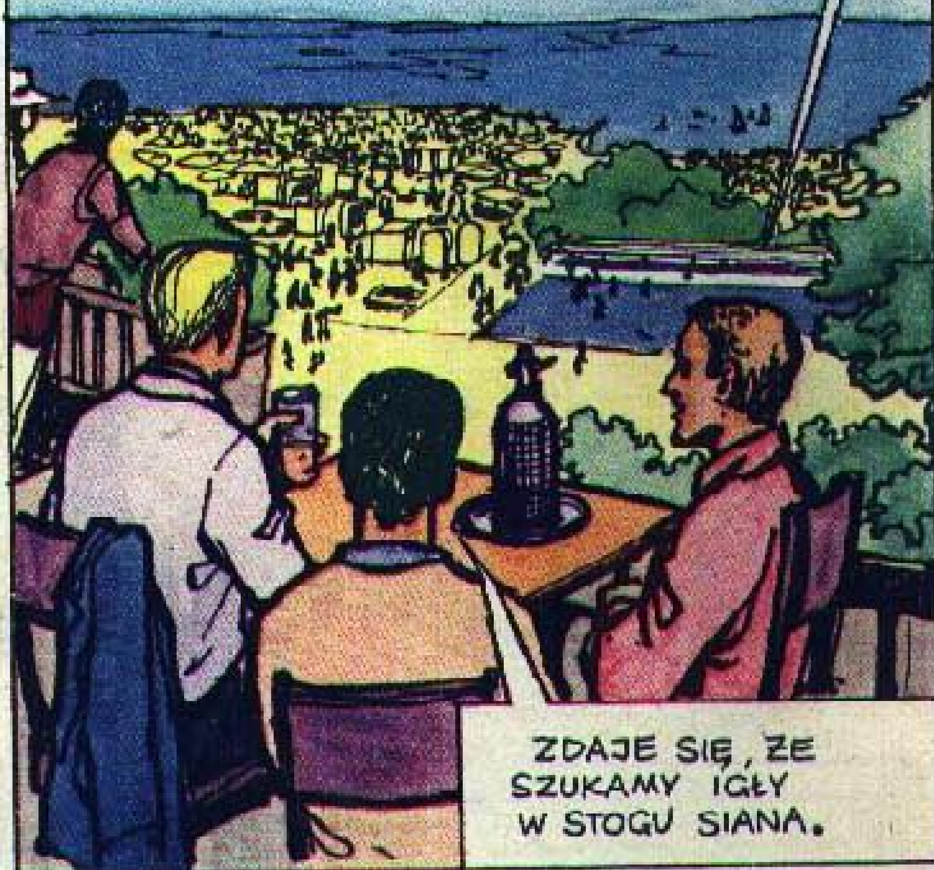

POKÓJ NACZELNIKA KSMO
MUSICIE Z JANOWSKIM POJECHAĆ NA WYBRZEZE. ZDJĘCIA POSZUKIWANYCH DAMY DO TELEWIZJI.
WYJEDZIEMY JUTRO RANO.


TRZEBA BĘDZIE PRZESZUKAĆ WSZYSTKIE OŚRODKI WCZASOWE.
POMOGĄ NAM KOLEDZY Z KOMENDY WOJEWÓDZKIEJ.


KWMO W GDAŃSKU
ZACZNIEMY OD KOLEGÓW Z SEKCJI ZABÓJSTW. ONI NAJLEPIEJ ZNAJĄ TEREN.


GABINET NACZELNIKA WYDZ. KRYMINALNEGO
JAK DOTĄD NIE NATRAFILIŚMY NA ŚLADY OSTROWSKIEGO ANI NOWAKA.
MOZLIWE, ŻE JEST Z NIMI MŁODA BLONDYNKA, IZA KOWALSKA.





SPRAWDZIŁEM W KSIĄŻCE MELDUNKOWEJ. NIE BYLI TU.

BIURO MELDUNKOWE

POJEDZIEMY NA "DZIKIE" POLA NAMIOTOWE.

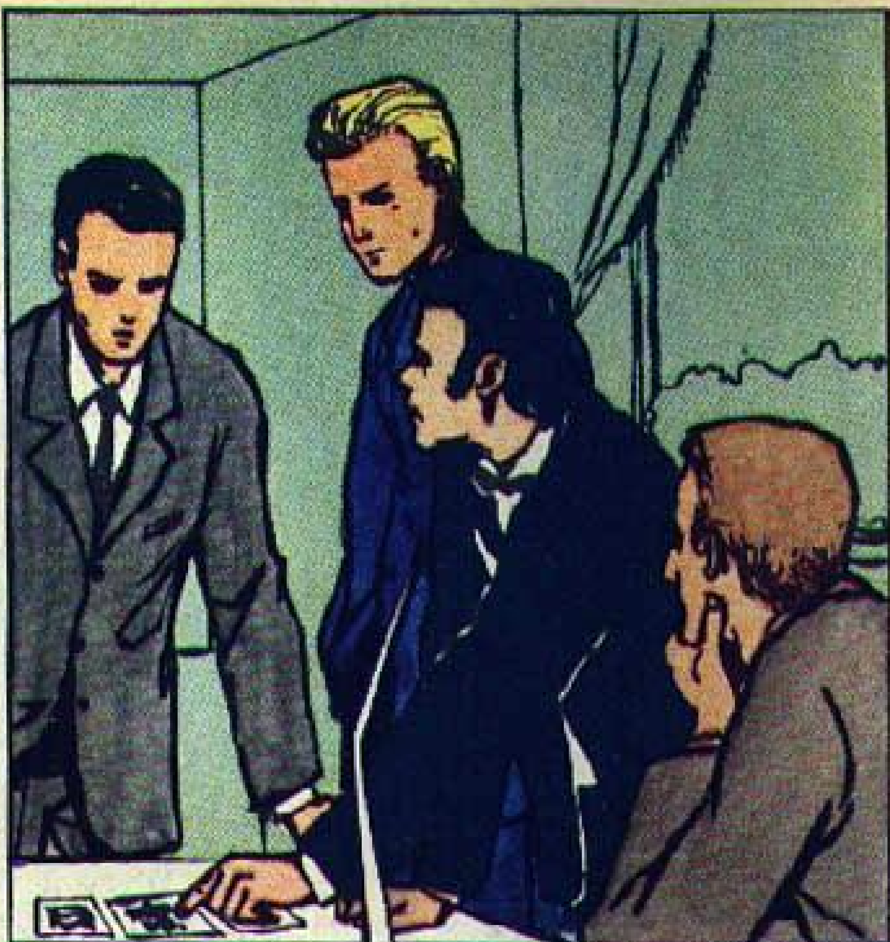
PRZEJRZELIŚMY JUZ CHYBA WSZYSTKIE NAMIOTY!...

JUTRO POJEDZIEMY DO SOPOTU, POWINNI TU GDZIEŚ BYĆ.

"GRAND HOTEL" RESTAURACJA

ZABRALI 130000 ZŁOTYCH. MUSZĄ JE PRZEPUŚCIĆ.


ZNAM TU PARU KELNERÓW, MOŻE SIĘ CZEGOŚ DOWIEMY.
PRZYPROWADŹ ICH DO POKOJU KIEROWNIKA, MY TAM BĘDZIEMY.


TEGO ZE SKALECZONYM UCHEM PAMIĘTAM. BYŁ TU PARĘ DNI TEMU Z KOBIETĄ I JAKIMŚ MĘŻCZYZNĄ.


PRZYCHODZILI DO "GRANDU" KILKA RAZY I WYDALI SPORO FORSY. OSTATNIO ICH NIE WIDZIAŁEM.
DZIĘKUJĘ. BARDZO NAM PAN POMÓGŁ.


POKÓJ POR. DASZEWSKIEGO W KWMO
BYŁ TELEFON Z WARSZAWY. W SZCZECINIE W WYPADKU ULICZNYM ZOSTAŁ RANNY CZŁOWIEK BEZ KONIUSZKA LEWEGO UCHA. NIE MIAŁ DOKUMENTÓW.
WIDAĆ PRZENIEŚLI SIĘ NA INNY TEREN.
NO, TO ZŁAPALIŚCIE ŚLAD.


U NACZELNIKA KWMO W SZCZECINIE
JEST W SZPITALU. ALE CZY GO ROZPOZNACIE?
SPRÓBUJEMY. WIEK I WZROST SIĘ ZGADZAJĄ.


SALA SZPITALNA
CZY TO TEN SAM CZŁOWIEK?
MA TAK PORANIONĄ TWARZ, ŻE NIE JESTEM W STANIE ODPOWIEDZIEĆ.


CZY POZWOLI PAN, ŻE ZDEJMIEMY MU ODCISKI LINII PAPILARNYCH. MUSIMY GO ZIDENTYFIKOWAĆ.
ZGADZAM SIĘ.



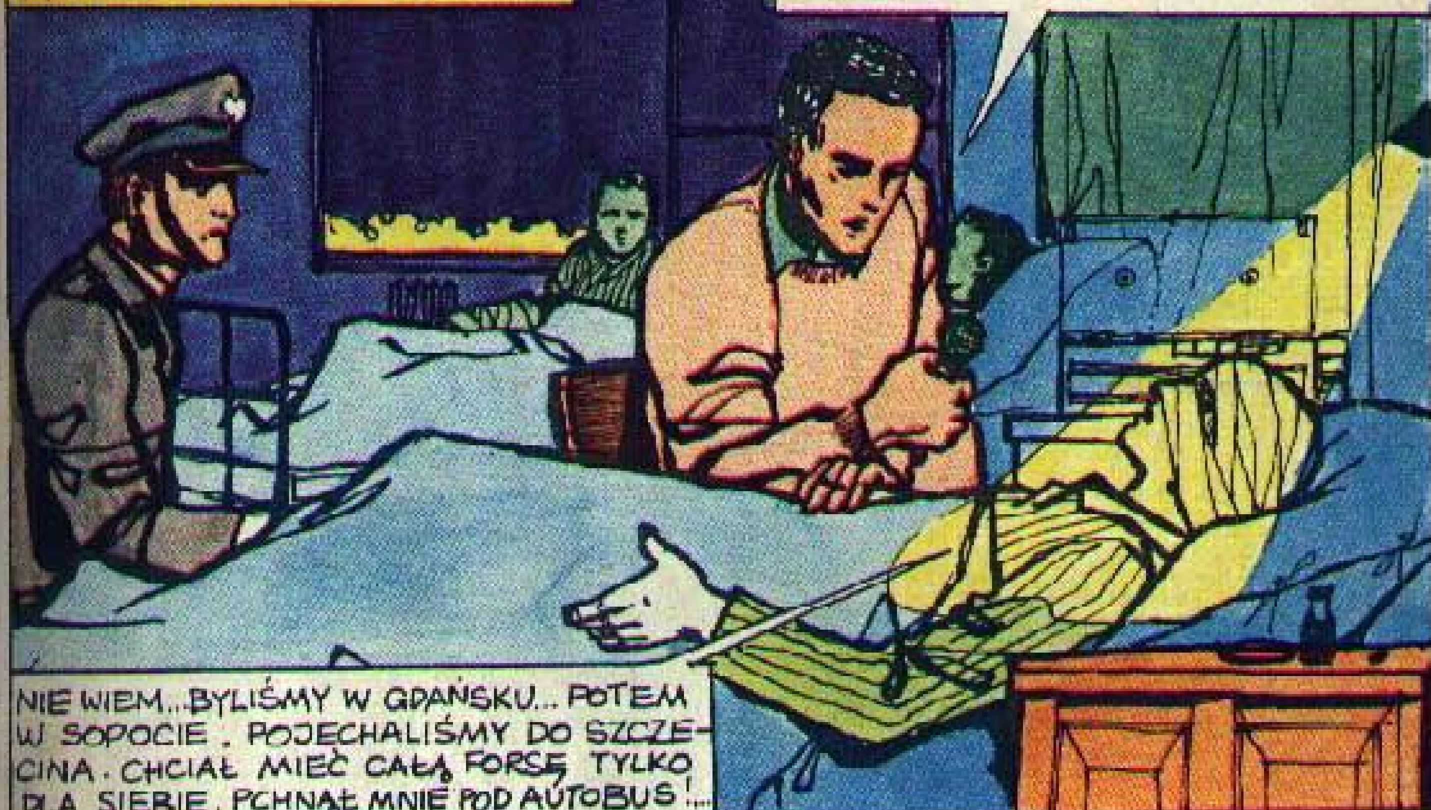

KOMENDA MO
PROSZĘ O POŁĄCZENIE Z CENTRALNĄ REGISTRATURĄ DAKTYLOSKOPIJNĄ...
JEŻELI BRAŁ UDZIAŁ W BÓJCE, TO ZNAJDĄ KARTĘ.


CENTRALNA REGISTRATURA DAKTYLOSKOPIJNA
SZCZECIN PODAŁ FORMUŁĘ DAKTYLOSKOPIJNĄ NOWAKA. DWA NU, NU PIĘĆ, W MIANOWNIKU: DZIEWIĘĆ, UU, NAWIAS, UU. KONIEC FORMUŁY.
ZARAZ SPRAWDZĘ, CZY MIAŁ KARTĘ.


KWMO W SZCZECINIE
SŁUCHAM?... TO TEN?... NA PEWNO? DZIĘKUJĘ BARDZO!
A WIĘC TO NOWAK!
PRZESŁUCHALIŚMY ŚWIADKÓW TEGO WYPADKU ULICZNEGO. NOWAKA PCHNĄŁ POD AUTOBUS JAKIŚ MĘŻCZYZNA, KTÓRY ZARAZ UCIEKŁ.
A MOZE TO OSTROWSKI CHCIAŁ SIĘ GO POZBYĆ W TEN SPOSÓB?

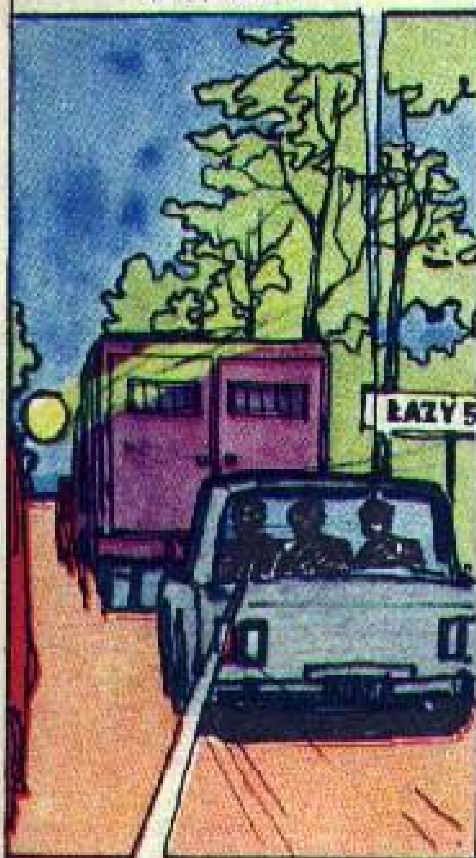

POKÓJ HOTELOWY
DZZZZYN


WSTAWAJ, DZWONIŁ LEKARZ ZE SZPITALA. NOWAK ODZYSKAŁ PRZYTOMNOŚĆ, MOZE MÓWIĆ.
CZŁOWIEKU! O DRUGIEJ W NOCY!?...


W SZPITALU
GDZIE JEST TERAZ OSTROWSKI?
NIE WIEM... BYLIŚMY W GDAŃSKU... POTEM W SOPOCIE. POJECHALIŚMY DO SZCZECINA. CHCIAŁ MIEĆ CAŁĄ FORSĘ TYLKO DLA SIEBIE. PCHNĄŁ MNIE POD AUTOBUS!...


TO PAN NADAŁ OSTROWSKIEMU TĘ "ROBOTĘ"?
NIE CHCIAŁEM, ŻEBY GO ZABIJAŁ... MÓWIŁEM MU TYLKO, ŻE ZALESKI PODEJMUJE W PKO PIENIĄDZE NA SAMOCHÓD...


W RESTAURACJI
ON RZECZYWIŚCIE NIE WIE, GDZIE SĄ TAMCI.
ZNÓW NAS CZEKAJĄ POLA NAMIOTOWE I HOTELE W CAŁYM WOJEWÓDZTWIE...


POSTERUNEK MO JEST W SIANOWIE NA RYNKU.
ŁAZY 5
WEZMĘ TAM BENZYNĘ.


SIANÓW-RYNEK
SPÓJRZ NA TĘ BABKĘ! SZYBKO!
SPOŻYWCZY
WIDZĘ! CZY TO NIE...?


WSZYSTKO PRZEZ TEN PEKAES!
JEŻELI WSIADŁA DO AUTOBUSU, DOGONIMY GO NASZYM SAMOCHODEM.


NIE WSIADŁA. MUSI GDZIEŚ TU BYĆ.
CZY JESTEŚ PEWNY, ŻE TO IZA?


SKLEP SPOŻYWCZY
CZY ZNA PANI TĘ BLONDYNKĘ KTÓRA PRZED CHWILĄ WYSZŁA?
NIE ZNAM, ALE ONA JUŻ KILKA RAZY U MNIE KUPOWAŁA. PEWNIE JEST NA WCZASACH.


POSTERUNEK MO-SIANÓW
RADZĘ WAM JECHAĆ DO ŁAZ, TAM JESZCZE WIĘCEJ WCZASOWICZÓW.


MIESZKANIE LATARNIKA W ŁAZACH
... WYMIENIONA POSZUKIWANA JEST PRZEZ KOMENDĘ STOŁECZNĄ MO. KTOKOLWIEK ZNA...
WIESZ, JA JĄ CHYBA WIDZIAŁEM WCZORAJ NA PLAŻY.
POWIEDZ O TYM NASZEMU SIERŻANTOWI, JAK TU PRZYJDZIE WIECZOREM.


NIE PRZYSIĘGNĘ, ALE TO CHYBA TA SAMA CO JĄ POKAZYWALI WCZORAJ W TELEWIZJI.
DZIĘKUJĘ ZA INFORMACJĘ.


GDZIE LATARNIK JĄ WIDZIAŁ?
MÓWI, ŻE NA PLAŻY. ALE MAMY TU TYSIĄCE WCZASOWICZÓW.


NADCHODZI SZTORM.
ZAPOWIADALI ZMIANĘ POGODY. BĘDZIE PADAĆ ZE 3 DNI.
JAK TU SZUKAĆ TERAZ?
MOŻE DO JUTRA SIĘ WYPOGODZI.


NA DRUGI DZIEŃ...


ZNÓW ZACZĘŁO PADAĆ. JESZCZE TEN NAMIOT I NA DZIŚ KONIEC.
ZAPŁACĄ MANDAT. NA WYDMIE NIE WOLNO ROZBIJAĆ NAMIOTÓW.


CZY PANI NIE WIE, ŻE WYDMY SĄ POD OCHRONĄ I NIE WOLNO NA NICH OBOZOWAĆ?
STĄD BYŁO BLIŻEJ DO PLAŻY. ALE MY I TAK JUTRO WYJEŻDŻAMY.


PROSZĘ PANIĄ O DOWÓD OSOBISTY. PANA TEŻ.


PATRZ, KTOŚ UCIEKA! BIEGNIJ W PRAWO, OKRĄŻYMY GO!
STÓJ, MILICJA!


STÓJ, BO STRZELAM!






MÓWI KAPITAN ŻBIK. POWIADOMCIE KOMENDANTA, ŻE MAMY IZĘ. OSTROWSKI UCIEKŁ. TRZEBA ZARZĄDZIĆ BLOKADĘ DRÓG PRZEZ ZMOTORYZOWANY ODWÓD MO.




KWMO W KOSZALINIE
NIESTETY, NAWET ZOMO NIE ZNALAZŁO OSTROWSKIEGO.
DESZCZ ZATARŁ ŚLADY I PSY ZGUBIŁY TROP.


TRZEBA ZBADAĆ DOKŁADNIE RZECZY OSTROWSKIEGO. MOŻE ZNAJDZIEMY COŚ INTERESUJĄCEGO.
JUTRO RANO W WARSZAWIE ODDAMY JEGO UBRANIE DO LABORATORIUM KRYMINALISTYCZNEGO.
MO


LABORATORIUM
PANIE MAGISTRZE, PROSZĘ PRZEBADAĆ DOKŁADNIE ZAWARTOŚĆ KIESZENI TEGO PŁASZCZA.


CZĄSTECZKI KRYSZTAŁU. NIEDAWNO BADAŁEM PODOBNE...
CZY NIE PRZY SPRAWIE JANA ZALESKIEGO?
O, WŁAŚNIE! TO TEN SAM KRYSZTAŁ.
TAK SĄDZIŁEM. WZIĄŁ NADTŁUCZONĄ POPIELNICZKĘ DO KIESZENI, A POTEM WYRZUCIŁ. OKRUCHY ZOSTAŁY.





KASYNO MO

NO, I JAK POSZŁO NA WYBRZEŻU?

MAMY W RĘKU SPORO DOWODÓW PRZECIW OSTROWSKIEMU. NIESTETY, UCIEKŁ.

MINĘŁY CZTERY MIESIĄCE... BIESZCZADY

ŚNIADANIE NA STOLE, PANIE KRAWCZYK.

DZIĘKUJĘ, JUZ ZJADŁEM.

CZWARTY MIESIĄC U NAS SIEDZI I NOSA NIE WYSTAWI POZA DOM.

MOŻE, MA COŚ NA SUMIENIU. ALE PŁACI DOBRZE.

CIEKAWE, GDZIE ON CHOWA PIENIĄDZE?...

I NA JAK DŁUGO MU JESZCZE STARCZĄ?...

SKLEP GS W OSADZIE

CO PANI TERAZ TAK CZĘSTO BIERZE WÓDKĘ?

MIESZKA U NAS KUZYN MĘŻA, RAZEM POPIJAJĄ.


ZAMELDOWAŁEM GO JAKO KUZYNA, ALE CZY TO SIĘ NIE WYDA?
PRZESTANIE PŁACIĆ, TO GO WYRZUCIMY!






PO CO PAN TU PRZYSZEDŁ?!
POKAZAŁY SIĘ WILKI, WIĘC WYSZEDŁEM Z DUBELTÓWKĄ.


PO CO PAN W TAKI MRÓZ CHODZI PO LESIE?
NIE PAŃSKI INTERES.


WIEM JUŻ, GDZIE TEN FACET CHOWA PIENIĄDZE.
NO, TO MU JE ZABIERZEMY, A POTEM POZBĘDZIEMY SIĘ GO Z DOMU.






CO TO ZA PIENIĄDZE? CZEMU JE PAN ZAKOPAŁ? PROSZĘ DOWÓD OSOBISTY.
TO... TO SĄ MOJE OSZCZĘDNOŚCI... BOJĘ SIĘ, ŻEBY MI ICH KTOŚ NIE UKRADŁ.


OBYWATEL KRAWCZYK MUSIMY TO WYJAŚNIĆ NA POSTERUNKU. PROSZĘ IŚĆ PRZEDE MNĄ, PANIE KRAWCZYK.
PO CO ZARAZ NA POSTERUNEK?


...ÓJ! STÓJ, BO STRZELAM!...




POSTERUNEK MO W OSADZIE
WYKOPYWAŁ W LESIE PIENIĄDZE. BYŁO TEGO BARDZO DUŻO.
...CIE GO W ... DO ...AŚNIENIA.


KOMENDA WOJEWÓDZKA W RZESZOWIE? ZATRZYMALIŚMY NIEJAKIEGO KRAWCZYKA, KTÓRY ZAKOPAŁ PIENIĄDZE W LESIE. MOŻE TO POSZUKIWANY OSTROWSKI?


KWMO RZESZÓW
PILNUJCIE GO DOBRZE. ZARAZ ZAWIADOMIMY WARSZAWĘ.


WARSZAWA - KSMO
W BIESZCZADACH ZA-TRZYMALI JAKIEGOŚ KRAWCZYKA. MIAŁ PRZY SOBIE MNÓSTWO FORSY.
TO MOŻE BYĆ OSTROWSKI! NACZELNIKU, CHCIAŁBYM ZA-RAZ JECHAĆ W BIESZCZADY!
TYLE JUŻ BYŁO MYLNYCH ŚLADÓW...




BIESZCZADY
POSTERUNEK M
KOMENDANCIE, TRZEBA MU ZGOLIĆ BRODĘ.
SPROWADŹCIE FRYZJER


NIE WARTO KRĘCIĆ, PANIE OSTROWSKI. WSZYSTKO JUŻ WIEMY OD IZY KOWALSKIEJ.
A NOWAK ŻYJE. JEST W DOMU. OPOWIE-DZIAŁ, JAK TO BYŁO W SZCZECINIE.


TE OKRUCHY KRYSZTAŁU W KIESZENI TO BYŁ JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH DOWOD
W NASZEJ PRACY KAŻDY DROBIAZG JEST WAŻNY.
KON

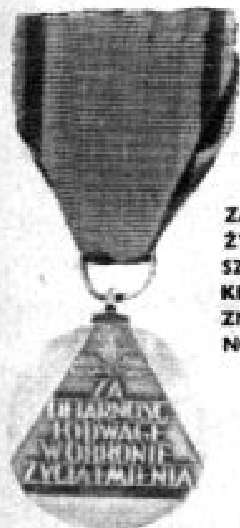












ZA URATOWANIE, Z NARAŻENIEM WŁASNEGO ŻYCIA, TONĄCEGO W WIŚLE CHŁOPCA, JANUSZA SEKUŁY, STARSZY SZEREGOWY, 21-LETNI **KRZYSZTOF JANKOWSKI** Z WARSZAWY, ODZNACZONY ZOSTAŁ MEDALEM „ZA OFIARNOŚĆ I ODWAGĘ".





Jeżeli słyszeliście o bohaterskich czynach dokonanych w Waszej okolicy, napiszcie na adres: Wydawnictwo „Sport i Turystyka", Warszawa, ul. Rutkowskiego 7. Nadesłane materiały wykorzystamy w następnych numerach.



O DZIWNYM PREZENCIE

TAJEMNICZEJ MELODII

100/
436/89

I...

NIEBEZPIECZNYM SPOTKANIU W MOTELU „SŁOŃCE"

PRZECZYTACIE W NASTĘPNYM ZESZYCIE

PT. „ZAPALNICZKA Z POZYTYWKĄ"

Czy pamiętacie ten wieczór? Wracaliście właśnie z rodzicami z kina, kiedy nagle usłyszeliście jęk syreny pędzącego samochodu. Błysnęły na karoserii litery MO. Zamigotało błękitne światło na dachu i... już ich nie było. — Znowu coś się stało — powiedział wtedy ojciec.
Jęk syreny jest sygnałem, że gdzieś wydarzyło się coś złego — napad, rabunek, wypadek, że ktoś wzywa pomocy. A może wtedy pędzący radiowóz wiózł do szpitala krew potrzebną ciężko choremu dziecku? Czasami słyszycie w telewizji czy radio apel milicji: „...Na terenie kraju ukrywa się groźny przestępca. Tylko społeczeństwo może nam pomóc. Wszelkie informacje prosimy zgłaszać do najbliższego posterunku MO..."
Z gazet dowiadujecie się o ujęciu groźnej bandy lub też o uratowaniu życia tonącemu chłopcu, który ślizgał się na pokrytym świeżym lodem stawie... To są zaledwie fragmenty pracy MO. To, o czym czytacie w gazetach, to, o czym dowiadujecie się z radia jest tylko efektem tej pracy. Nie wiecie nawet, że za krótkim komunikatem kryje się praca wielu bezimiennych ludzi, praca — mierzona tygodniami, miesiącami, a niekiedy — latami.
Postanowiliśmy Was zapoznać z kulisami tej trudnej i odpowiedzialnej pracy.
Treścią zeszytów będą ciekawe, niebezpieczne, a co najważniejsze — autentyczne akcje milicji w walce ze światem przestępczym.

